

Sygn. akt: VI W 2054/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: aplikant sądowy Oliwia Kostrzewa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16 maja 2019 roku, 17 lipca 2019 roku, 6 listopada 2019 roku

sprawy **I. K.**, córki J. i A. z domu H., urodzonej  
(...) w B., **obwinionej o to, że:**

w dniu 12.10.2018 r. ok. godz. 15:00 w P. na ulicy (...) kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zastosowała się do znaku A-7, nie ustąpiła pierwszeństwa czym doprowadziła do zderzenia z samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

**tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.**

I. obwinioną **I. K.** uznaje za winną zarzucanego jej czynu opisanego wyżej, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza jej karę grzywny w wysokości 800 zł (osiemset złotych);

II. na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U.2017.2467) i w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku

o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 1660,50 zł (tysiąc sześćset sześćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem należności biegłego oraz opłatę w kwocie 80 zł (osiemdziesiąt złotych).

/-/ Sędzia Izabela Hantz-Nowak

## UZASADNIENIE

W dniu 12 października 2018 roku około godziny 15:00 I. K., kierując pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wyjeżdżała

z parkingu sklepu (...) znajdującego się przy ul. (...). W samochodzie znajdował się również jej partner Z. K.. Tego dnia ruch w tym miejscu był bardzo nasilony, pogoda natomiast była słoneczna.

Przebieg jezdni ul. (...) w niedalekiej odległości od sklepu (...) zmienia się. Początkowo jezdnia biegnie prostym odcinkiem i ma nawierzchnię asfaltową

o szerokości 6 m. Jezdnia przeznaczona jest do ruchu dwukierunkowego. Następnie z prawego pasa ruchu na długości 50 m został wydzielony pas ruchu przeznaczony dla pojazdów skręcających w prawo na teren parkingu przy sklepie. Na wysokości wjazdu do sklepu

z prawego pasa jezdni ul. (...) zostały wydzielone przy pomocy poziomych znaków drogowych trzy pasy ruchu: pas dla pojazdów skręcających w prawo na skrzyżowaniu, pas środkowy dla pojazdów jadących na wprost przez skrzyżowanie i pas lewy dla pojazdów skręcających w lewo na skrzyżowaniu. O organizacji ruchu kierowców informują pionowe i poziome znaki drogowe. Przy wyjeździe z parkingu ustawione są znak ostrzegawczy ustąp pierwszeństwa oraz znak nakazu skrętu w prawo. Dopuszczalna administracyjna prędkość ruchu w tym miejscu to 50 km/h.

I. K. chciała skręcić w prawo w stronę ronda znajdującego się na ul. (...) i chciała ustawić się na pasie do jazdy „na wprost”. Oczekiwała na możliwość włączenia się do ruchu stojąc samochodem przy linii warunkowego zatrzymania się, obserwując cały czas lewą stronę jezdni. W tym samym czasie ul. (...) w kierunku ul. (...) jechały m.in. dwa samochody osobowe. Samochód osoby marki F. (...) kierowany przez A. P. oraz samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez A. N.. Kierujący samochodem marki F. (...) jadąc środkowym pasem ruchu zatrzymał się przed wyjazdem z terenu parkingu, aby grzecznościowo umożliwić włączenie się do ruchu I. K.. Kierująca samochodem marki V. (...) zdecydowała się wykonać manewr włączenia się do ruchu i była w czasie przekraczania pasa ruchu przeznaczonego dla pojazdów skręcających na skrzyżowaniu w prawo, kiedy pasem tym nadjechał kierujący samochodem marki V. (...). W wyniku zaistniałej sytuacji doszło do kolizyjnego kontaktu samochodu marki V. (...) oraz samochodu V. (...), w ten sposób, że A. N. uderzył w lewy bok samochodu I. K.. Przed zmianą pasa ruchu, A. N. stał w kolumnie samochodów jadących na wprost, jednak nie bezpośrednio za F. (...). I. K. w momencie kolizji jechała z prędkością około 15 km/h, natomiast A. N. około 40 km/h. W wyniku zderzenia doszło do uszkodzeń obu pojazdów.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:***

- 1) częściowo wyjaśnień obwinionej (k. 44-45, 83 min. od 00:03:06 do 00:14:00, od 00:24:57 do 00:25:54, k. 136v);
- 2) zeznań świadków:
  - a) Z. K. (k. 18-19, k. 83-84 min. od 00:14:00 do 00:24:57);
  - b) A. N. (k. 22-24, k. 84 min. od 00:25:54 do 00:42:10);
  - c) M. K. (k. 38-39, 84 min. od 00:42:10 do 00:51:23);
  - d) A. P. (k. 27-28, k. 84 min. od 00:51:23 do 01:03:56);
  - e) dokumentów w postaci:
    - a) notatki urzędowej z dnia 12 października 2018 roku (k. 5);
    - b) szkicu miejsca wypadku (k. 6, 34);
    - c) protokołów oględzin pojazdów (k. 7-10v);
    - d) protokołów badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu (k. 11-12v);
    - e) fotografii (k. 26, 33, 36, 46, 81-82);
    - f) paragonów (k. 47);
4. pisemnej opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych R. M. z dnia 24 czerwca 2019 roku wraz z ustną opinią uzupełniającą na rozprawie w dniu 6 listopada 2019 roku (k. 89-104, 134-136).

***Obwiniona I. K.*** przesłuchana w toku czynności wyjaśniających oraz

w toku postępowania sądowego nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. W swoich wyjaśnieniach zaznaczyła, że uważnie obserwowała lewą stronę jezdni i po geście kierowcy F. (...), który ręką zachęcał ją do tego, że może jechać,

postanowiła wykonać manewr. Wskazała, że nie zauważyła, by ktoś wyprzedzał czy omijał stojącego F. (...). Podkreśliła, że tego dnia była wypoczęta i zrelaksowana i że wykonując manewr była przekonana, że może wykonać go bezpiecznie. Przyznała również, że tego dnia ruch na drodze był bardzo duży. Co do zasady wyjaśnienia obwinionej Sąd uznał za wiarygodne, albowiem nie zaprzeczała ona temu, że doszło w dniu 12 października 2018 roku do kolizji z jej udziałem oraz że to ona wyjeżdżała z parkingu i włączała się do ruchu. Obwiniona w swoich wyjaśnieniach oceniała swoje zachowanie jako należyte i staranne, ta kwestia jednak była zadaniem Sądu, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Z tego też powodu wyjaśnień w tej części Sąd nie wykorzystał.

Co do zasady za wiarygodne Sąd uznał zeznania zarówno Z. K., jak i A. N., M. K. i A. P., albowiem były rzeczowe i konkretne. Zaznaczyć bowiem trzeba, że zarówno obwiniona w swoich wyjaśnieniach, jak i wszyscy świadkowie w zeznaniach nie zaprzeczali, że doszło do kolizji drogowej w dniu 12 października 2018 roku oraz że tego dnia ruch był bardzo intensywny. Sporna natomiast była kwestia oceny zachowania poszczególnych uczestników ruchu drogowego, a przede wszystkim I. K. i A. N., czy zachowali oni reguły wszelkiej ostrożności oraz należyłą uważność w tamtej sytuacji. Kwestia ta spoczywała jednak na Sądzie, a nie na uczestnikach zdarzenia. Z uwagi na to Sąd nie mógł uznać zeznań świadków za niewiarygodne, albowiem co do zasady ich zeznania stanowiły ich relację z okoliczności zdarzenia oraz ich subiektywną ocenę tych okoliczności.

Za wiarygodną Sąd uznał również opinię biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych R. M.. W ocenie Sądu opinia ta była jasna i pełna, a ponadto została sporządzona przez osobę dysponującą fachową wiedzą we wskazanej dziedzinie. Co prawda obrońca obwinionej podniósł szereg wątpliwości, jednak w ocenie Sądu zostały one w sposób kompleksowy wyjaśnione przez biegłego na rozprawie w dniu 6 listopada 2019 roku. Biegły zaznaczył przede wszystkim, że sytuacja silnego nasilenia ruchu oraz specyfika układu pasów ruchu w miejscu zdarzenia wymagała od kierującej samochodem marki V. (...) ciągłego monitorowania sytuacji z lewej strony. Z uwagi na to, że biegły udzielił przekonujących odpowiedzi na wszystkie pytania stron, stąd opinia ta stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów, ujawnionych na rozprawie, wskazanych w protokole rozprawy. Są to w przeważającej części dokumenty procesowe, urzędowego pochodzenia, sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z zakresem ich kwalifikacji i uprawnień, a w związku z tym wiarygodność i autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości stron i również Sąd nie znalazł żadnych podstaw do ich podważania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 86 § 1 k.w. kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Poprzez regulacje art. 86 § 1 k.w. ustawodawca stara się zapewnić bezpieczeństwo ruchu drogowego. Może ono być zagrożone poprzez zachowania związane z naruszeniem zasad ostrożności w tej sferze ruchu. Wśród tego typu zasad są zarówno te ujęte w przepisach prawa, jak i te niemające normatywnego wsparcia. Stronę przedmiotową omawianego wykroczenia charakteryzują dwa zasadnicze elementy. Należą do nich niezachowanie należytej ostrożności oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Odnosząc się do znamienia należytej ostrożności należy wskazać, że trafnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 29 kwietnia 2003 roku, sygn. akt: III KK 61/03, LEX nr 77467, że dla odpowiedzialności z tego przepisu konieczne jest ustalenie, iż sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, **a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji**. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do „postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze”. Chodzi przy tym zarówno o "zwykłą ostrożność", jak i "ostrożność szczególną".

Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1976 roku, sygn. akt: VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130, każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zmniejszyć. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że kierowca nie może skutecznie się bronić przed zarzutem nieostrożności tym, że nie naruszył żadnego przepisu administracyjno-drogowego, a nawet tym, że postąpił zgodnie z istniejącym nakazem albo zakazem drogowym, jeżeli fachowa ocena jego zachowania się w konkretnej sytuacji drogowej z punktu widzenia umiejętności prowadzenia pojazdu na drogach publicznych prowadzi do wniosku, że nie zachował on ostrożności wymaganej do wykonania zawodu lub czynności kierowcy.

I odwrotnie - samo naruszenie przez kierowcę takiego lub innego nakazu lub zakazu drogowego nie daje jeszcze podstaw do ścigania karnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 1961 r., sygn. akt: I K 559/60, OSNKW 1962, nr 4, poz. 55).

Następstwem niezachowania wymaganej ostrożności w danych warunkach jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu. Chodzi tu o niebezpieczeństwo konkretne, a nie jedynie abstrakcyjne. Podkreślić zarazem trzeba, że skutkiem takim nie musi być konkretne zdarzenie (np. kolizja pojazdów). Wystarczy bowiem, że z pewnych okoliczności, związanych z zachowaniem sprawcy, wynikać będzie zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Takie zagrożenie nie musi bezpośrednio odnosić się do życia i zdrowia człowieka lub też mienia, wszak ustawodawca wiąże je wyraźnie z ruchem drogowym.

W świetle powyższych wywodów należy jednakowoż podkreślić, że niebezpieczeństwo winno mieć charakter realny i konkretny, czyli wiązać się z możliwością powstania dalszych negatywnych skutków wynikających z zaistniałego zdarzenia, np. zderzenia pojazdów wskutek nieprawidłowo przeprowadzonych przez kierującego manewrów.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd nie miał wątpliwości, że swoim zachowaniem obwiniona zrealizowała znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w.

W ocenie Sądu, obwiniona nie zachowała należytej ostrożności i wyjechała z parkingu sklepu (...) doprowadzając do kolizji z samochodem prowadzonym przez A. N.. Podkreślić trzeba, że obwinioną obowiązywał znak „ustęp pierwszeństwa”. Ponadto, nasilenie ruchu tamtego dnia oraz specyfika układu pasów ruchu wymagały od I. K. zachowania szczególnej ostrożności, albowiem chcąc przedostać się na pas ruchu do jazdy na wprost musiała przeciąć również pas do skrętu w prawo. Sąd zgadza się ze stanowiskiem biegłego, że nieodpowiednia była decyzja kierującej, by skorzystać z gestu grzecznościowego kierowcy samochodu marki F. (...) i wjechać przed kolumnę nadjeżdżających samochodów, tym bardziej, że bezpośrednio przed wjazdem na parking jeden pas rozdzielał się na trzy pasy ruchu, tak więc nie do końca można było ocenić, którym pasem pojedzie samochód. Z tego względu bardziej bezpiecznym byłoby zaniechanie wyjeżdżania z parkingu i oczekiwanie, aż na skrzyżowaniu ulic (...) samochody jadące ulicą (...) miałyby czerwone światło. Zatrzymałoby to bowiem ruch samochodów z ulicy (...) i obwiniona mogłaby bezpiecznie wyjechać z parkingu przy sklepie (...). W ocenie Sądu, obwiniona natomiast zbyt bardzo zasugerowała się gestem A. P., to jest kierowcy samochodu F. (...). Podkreślenia wymaga również, że A. N. jechał z dozwoloną w tym miejscu prędkością 40 km/h, a ponadto wyjazd z parkingu nie jest w rozumieniu przepisów kodeksu drogowego skrzyżowaniem. Nie miał on więc obowiązku wzmoczonej ostrożności w tym miejscu, tym bardziej, że znajdował się na drodze z pierwszeństwem, co oznaczało, że pojazdy wyjeżdżające z posesji zobowiązane były ustąpić mu przejazdu. Wyjeżdżając na ulicę z pierwszeństwem przejazdu kierujący musi ocenić, czy zdoła wykonać ten manewr w sposób bezpieczny i nie zmusi kierujących do gwałtownego hamowania. W niniejszej sprawie obwiniona nienależycie oceniła sytuację na drodze, doprowadzając do kolizji z samochodem marki V. (...). Niewątpliwie też swoim zachowaniem obwiniona doprowadziła do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, a zagrożenie to było realne i konkretne. Doszło bowiem do zderzenia z autem A. N..

Sąd nie miał jednak wątpliwości, że wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. obwiniona dopuściła się nieумыślnie. Wykroczenie nieумыślnie zachodzi, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania

ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. W ocenie Sądu materiał dowodowy wskazuje, że I. K. nie chciała, ani nawet nie godziła się na popełnienie wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. Dopuściła się go jednak, albowiem nienależycie oceniła sytuację na drodze i doprowadziła do zderzenia

z innym samochodem. Jednocześnie zdaniem Sądu obwiniona mogła przewidzieć taki przebieg zdarzeń, z uwagi na duże nasilenie ruchu samochodów w dniu zdarzenia.

Rozważając kwestię wymiaru kary Sąd uwzględnił dyrektywy płynące z treści art. 33 § 1-4 k.w., a przede wszystkim stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynów. Kształtując wymiar grzywny sąd uwzględnił, że zagrożenie bezpieczeństwa, które obwiniona spowodowała, skutkowało kolizją z innym pojazdem. Uszkodzeniu w stopniu znacznym uległy zarówno pojazd marki V. (...) oraz pojazd marki V. (...). Nakazuje to sytuować stopień społecznej szkodliwości czynu na poziomie znacznym. Jednocześnie Sąd zauważył, że obwiniona jest doświadczonym kierowcą, a sytuacja mająca miejsce w dniu 12 października 2018 roku była jednorazowa. Z powyższych powodów Sąd zdecydował, że najbardziej adekwatną karą będzie kara grzywny w wymiarze 800 zł.

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U.2017.2467) i w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 1660,50 zł tytułem należności biegłych oraz wymierzył jej opłatę w kwocie 80 zł.

/-/ Sędzia Izabela Hantz-Nowak